

Ten rok minął bardzo szybko

Rozmowa z Rafałem Zalesińskim, prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lesznie

Rok temu objął pan funkcję prezesa w firmie, która dla funkcjonowania miasta i kilku sąsiednich gmin ma znaczenie strategiczne. Jaką misję do wypełnienia Pan otrzymał?

Spółka, w której przejmowałem stery ani nie była w złej kondycji finansowej, ani nie wymagała pilnych działań ratunkowych. Wymagała natomiast takich samych działań jak każde inne przedsiębiorstwo, które chce sprawnie funkcjonować, czyli efektywnego, nowoczesnego zarządzania strategicznego i operacyjnego, w tym optymalizacji kosztów. I obok zapewnienia ciągłości pracy Spółki, świadczenia przez nią usług na najwyższym poziomie, postawiono przede mną na początku taki właśnie cel: zoptymalizowanie kosztów i struktury organizacyjnej oraz także zajęcie się problemem związanym z osadami ściekowymi.

Udało się?

Oczywiście to proces skomplikowany, którego nie da się przeprowadzić w kilka miesięcy. Tym bardziej, że obejmowałem stanowisko w gorącym momencie, gdy trwała jedna z największych w historii firmy inwestycji, czyli przebudowa ulic Chrobrego, Niepodległości i Mickiewicza w Lesznie. To była duża inwestycja i mieliśmy tam do czynienia z pewnymi przekroczeniami budżetu. Najpilniejszym zadaniem nowego prezesa było więc sprawne dokończenie tej inwestycji i to się udało. Jednocześnie podejmowałem pierwsze decyzje optymalizujące koszty. Na przykład udało się zmienić warunki umowy z zewnętrzną kancelarią prawną, która obsługiwała MPWiK. Wynegocjowaliśmy nowe, niższe ceny, w tym praktycznie takie same warunki świadczenia usług prawnych, głównie pod kątem wymogów ustawy o zbiorowym zaopa-

trzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Wypowiedzieliśmy lub zmieniliśmy umowy z zewnętrznymi konsultantami technicznymi. Udało się również uzyskać znaczące oszczędności poprzez zmienione warunki przetargu na dostawę armatury przemysłowej, renegecjovaliśmy warunki obsługi bankowej, zdywersyfikowaliśmy obsługę ubezpieczeniową



Spółki. Mamy też do dyspozycji własnego prawnika, który z kolei między innymi kontroluje i opiniuje pod kątem prawnym wszystkie postępowania przetargowe organizowane przez Spółkę, czy aspekty dotyczące stosunków pracy. To pozwala na sprawniejsze funkcjonowanie. Na pewno poprawiła się komunikacja między zarządem i pracownikami, którzy podczas regularnych spotkań zarządu z załogą informowani są o wszystkich sprawach związa-

nych z funkcjonowaniem i planami firmy. Udało się także wprowadzić wiele działań propracowniczych, w tym postulaty Związków Zawodowych. Pracowników czekają też podwyżki wynagrodzeń, o co zabiegałem od początku. Rada Nadzorcza i kierownictwo otrzymują cyklicznie moje sprawozdanie z działalności prezesa zarządu. Od stycznia funkcjonuje

nowa struktura organizacyjna w firmie, która ma usprawnić funkcjonowanie przedsiębiorstwa a kolejne zmiany przed nami w drugim etapie prac. Między innymi zdecydowałem właśnie o wyodrębnieniu w strukturze oczyszczalni ścieków, która do tej pory wchodziła w skład jednego z działów. Trwa wewnętrzny audyt, który z kolei ma doprowadzić do optymalizacji procesów. To był rok ciężkiej pracy i działań, które może nie były spektakularne, ale potrzebne. Kon-

sument pewnie ich nawet nie zauważył, ale na pewno mają one realny wpływ na ostateczny efekt finansowy firmy.

Konsument zauważył za to na pewno podwyżki opłat za ścieki. Nowe ceny obowiązują od maja.

To prawda, wprowadziliśmy nowe stawki za odbiór ścieków, troszkę również wzrosły opłaty abonamentowe, ale udało się nam utrzymać na dotychczasowym poziomie stawki za wodę. Zmieniliśmy konstrukcję taryf i uprościliśmy również system opłat abonamentowych. Podwyżki jednak były nieuniknione, co wynikało z kilku czynników. Przede wszystkim wpływ na taką decyzję miały rosnące koszty związane z utrzymaniem sieci i realizowanymi inwestycjami. W ubiegłym roku na inwestycje spółka wydała prawie 12 mln zł, w tym roku planujemy kolejne 10 mln zł. To pieniądze wydane na modernizację istniejącej sieci, ale też na budowę nowej sieci i urządzeń. To bardzo dobra wiadomość, bo oznacza, że poprawie ulega stan infrastruktury. Jednocześnie jednak te ubiegłoroczne inwestycje mocno wpływają na wynik finansowy już tego roku, są związane i z amortyzacją urządzeń, i z opłatami za ich utrzymywanie, takimi jak na przykład podatek od nieruchomości. Staraliśmy się, by podwyżki nie były zbyt uciążliwe i to się chyba nam udało. Leszno w kategorii miast podobnej wielkości pod względem wysokości opłat za wodę i ścieki znajduje się w środku stawki. I taką politykę cenową zamierzamy kontynuować.

Więcej podwyżek nie będzie?

Takiej deklaracji złożyć nie mogę tym bardziej, że znane już są kolejne plany inwestycyjne nasze, ale też i samorządów, na terenie których działamy, czyli Leszno i gmin Święciecho-

wa i Lipno. Nasze leszczyńskie inwestycje w najbliższej przyszłości to choćby przebudowa sieci w ul. Dekana i Kiepur, część ulic Jagienki, Sokoła, Grunwaldzkiej, budowa nowej sieci na Łowieckiej, w rejonie ul. Osieckiej i Leszczyńskiej, w rejonie Belgijskiej, Francuskiej, Chopina i Brzechwy, Architektów, Kosmonautów, w strefie przemysłowej Idea. Zakończyliśmy kolejny etap wymiany rurociągu tłoczego SUW Strzyżewice. Władze Leszna przyjęły 10-letni program modernizacji dróg lokalnych. Miasto planuje również takie inwestycje jak np. modernizacja drogi krajowej nr 12 przebiegającej przez Leszno, budowę łącznika między rondem Antoniny a Gronowem, modernizację ulicy Strzeleckiej. Inwestycje drogowe nierozdzielnie wiążą się z koniecznością modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, a to oznacza dla MPWiK wydatki. A ambitne plany mają też Gminy Lipno i Święciechowa. Tymczasem możliwości generowania przez naszą spółkę dodatkowych dochodów są ograniczone do naszej podstawowej działalności, czyli produkcji wody i odbioru ścieków. Dlatego tym ważniejsza jest optymalizacja kosztów, o której tak często wspominałem.

Gdzie pan jeszcze widzi takie możliwości?

Na przykład w nowej koncepcji zagospodarowania terenów w Lesznie między ul. 1 Maja, torami kolejowymi Poznań-Wrocław a ulicą Henrykowską. To obszar należący wprawdzie do miasta Leszna, ale oddany w wieczyste użytkowanie naszej spółce. Ma to związek z tym, że jest to strefa ochrony bezpośredniej ujęcia wody, ale tę strefę można i należy ograniczyć. Zresztą w radzie miejskiej z naszej inicjatywy rozpoczęły się prace nad zmianą statusu na strefę pośredniej ochrony ujęcia wody, co miałyby taki skutek, że można byłoby tam rozwinąć budownictwo mieszkaniowe. Miasto otrzymałoby więc tereny pod sprzedaż na takie potrzeby, a nasza spółka nie musiałaby już ponosić kosztów związanych z różnymi znaczącymi opłatami. To byłoby dla nas konkretne oszczędności.

MPWiK bardzo mocno obecne jest w internecie: profil na Facebooku, konto na Twitterze, strona internetowa, brakuje tylko elektronicznego systemu obsługi klientów.

Planujemy uruchomienie tzw eBOK-u, czyli elektronicznego biura obsługi klienta. Za jego pośrednictwem klienci będą mogli załatwiać wiele spraw, jak choćby przekazanie odczytu licznika czy dokonanie płatności elektronicznej i otrzymanie e-faktury. To powinno w znacznym stopniu ułatwić życie mieszkańcom.

REKLAMA

BRAMGAZ

OKNA PCV I ALUMINIUM z ciepłym montażem

BRAMY WJAZDOWE - GARAŻOWE PRZEMYSŁOWE

DRZWI ZEWNĘTRZNE - WEWNĘTRZNE SŁUPKI PARKINGOWE - SZLABANY

montaż i serwis biuro@bramgaz.pl

64-100 Leszno, ul. Chociszewskiego 37a
tel./fax (65) 529 61 09
www.bramgaz.pl
www.bramyoknadrzwi.pl

3 kolejki bram LPU w cenie białej

TRANSPORT DO 20 KM GRATIS*

NAJWIĘKSZY WYBÓR, NAJLEPSZE CENY

**ŁÓŻKA DREWNIANE
MATERACE
KUCHNIE NA WYMIAR**

Leszno, ul. Raczyńskiego 8
tel 603 934 932
www.materace-leszno.pl

REKLAMA



**HELIOS
LESZNO**

www.zaluzje.leszno.pl

ROLETY ZEWNĘTRZNE 165 zł /m²

PROMOCJA NA SIATKI

20 LAT DOŚWIADCZENIA

Leszno
ul. Jackowskiego 7
tel. 65 526-76-63

Zresztą takie podejście do działalności wynika z celów strategii działania MPWiK na lata 2016-2020, która niedawno została przyjęta. Jednym z celów wyznaczonych przez ten dokument jest zapewnienie przez MPWiK ciągłości realizacji usług według najwyższych standardów gwarantujących najwyższą jakość i zadowolenie klienta. Zakładamy, że nasza działalność nie ogranicza się tylko do kwestii produkcyjnych. Działamy w myśl zasad i reguł CSR, czyli społecznej odpowiedzialności biznesu. Stąd nie stonimy od wspierania lokalnych inicjatyw czy organizacji społecznych, jak na przykład leszczyńskich stowarzyszeń. Staramy się też prowadzić szeroko pojętą edukację ekologiczną. Dobrym przykładem jest akcja „Pijemy leszczyńską kranówkę” prowadzona przez powoła-

ny z naszej inicjatywy Wielkopolski Klaster Wodny, a która przewiduje między innymi montowanie źródeł wodnych i poidełek w leszczyńskich szkołach.

Inny z celów zawartych w strategii działania mówi o objęciu usługami kolejnych obszarów. Znosi się na ekspansję?

Chcielibyśmy, ale to nie zależy tylko od nas. Obecnie nasza spółka dostarcza wodę dla miasta Leszno oraz gminy Lipno, natomiast ścieki odbieramy w Lesznie, Lipnie i Świeciechowie. Chcielibyśmy nawiązać współpracę także z innymi gminami na przykład Osieczną czy Rydzyną, ale na razie ze strony tamtejszych władz nie ma takiej woli. Być może w przyszłości się to zmieni przy okazji ewentualnej modernizacji

i rozbudowy naszej oczyszczalni ścieków w Henrykowie.

Ta modernizacja jest już przesądzona?

Praktycznie tak. Już zresztą rozstrzygnęliśmy przetarg na opracowanie wielowariantowej koncepcji modernizacji i rozbudowy tej oczyszczalni. Jako ciekawostkę dodam, że przetarg wygrała firma z Wrocławia, która ponad 20 lat temu tę oczyszczalnię projektowała. Ta koncepcja powinna być gotowa do września i wtedy przedstawimy ją wszystkim interesariuszom do konsultacji.

A o jakiej oczyszczalni marzy prezes MPWiK?

[śmiej] Marzy o superowoczesnej. Myślę, że powinna posiadać zamknięte komory fermentacyjne, które

umożliwiłyby odzysk biogazu i pozyskiwanie w procesie kogeneracji energii elektrycznej i ciepłej a do tego zmniejszylibyśmy strumień osadów blisko o połowę. Być może także termiczną suszarnię osadów. Pozyskiwaną własną energią elektryczną i ciepłą moglibyśmy przeznaczyć na potrzeby samej oczyszczalni w Henrykowie i pobliskiej Stacji Uzdatniania Wody Strzyżewice, co pozwoliłoby zredukować zakup energii elektrycznej o około 500.000 zł rocznie. Z kolei dzięki termicznej suszarni osadów moglibyśmy aż 10-krotnie zredukować masę osadów, które powstają w procesie oczyszczania. Gdyby nasza oczyszczalnia posiadała te instalacje, sami moglibyśmy odbierać za opłatą osady z okolicznych mniejszych oczyszczalni gminnych i tutaj właśnie widzę po-

le do współpracy z gminami. Wielkopolski Klaster Wodny ma zamiar przeanalizować pod tym kątem potencjał gmin należących do tzw. OFAL czyli Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Leszczyńskiej. Wyniki tej analizy dadzą nam odpowiedzi na pytanie o parametry na przykład zamkniętych komór fermentacyjnych i kierunki inwestycji.

Taka modernizacja oczyszczalni to chyba droga sprawa?

Koszty szacuję na minimum 30-40 mln złotych. Oczywiście można na to uzyskać dofinansowanie z funduszy unijnych na poziomie nawet do 85 procent i o to walczymy. Myślę, że w najbliższych latach to będzie najważniejsza kwestia do rozwiązania.

Dziękuję za rozmowę.

REKLAMA



Promocja wiosenna – ceny bez VAT!



279 900 zł

Leszno - Gronowo
ul. Kasztelańska

Tel. 510 148 210
530 353 838

www.smgielski.net.pl